

Przemysław Wiatr, Wydział Politologii UMCS w Lublinie

Dialektyka komunikacji: dyskurs i dialog. Viléma Flussera komunikologiczna diagnoza polityki

Dialectics of Communication: Discourse and Dialogue. Vilém Flusser's Communicological Assessment of Politics

STRESZCZENIE:

CELEM NINIEJSZEGO ARTYKUŁU JEST PRZYBLIŻENIE POLSKIEMU CZYTELNIKOWI KOMUNIKOLOGICZNEJ MYŚLI VILÉMA FLUSSERA. ANALIZIE PODDANO FLUSSEROWSKIE ROZUMIENIE KATEGORII DYSKURSU ORAZ DIALOGU W KONTEKŚCIE JEGO FILOZOFII KOMUNIKACJI, A TAKŻE WSKAZANO ICH ŹRÓDŁA ORAZ ZARYSOWANO BARDZIEJ OGÓLNE KONCEPCJE, KTÓRYCH STANOWIĄ WAŻNY SKŁADNIK. PONADTO, W OSTATNIEJ CZĘŚCI ARTYKUŁU POSTARAM SIĘ POKAZAĆ, W JAKI SPOSÓB AUTOR *KU FILOZOFII FOTOGRAFII* APLIKUJE SWOJE ROZWAŻANIA NAD DYSKURSEM I DIALOGIEM DO DIAGNOZY WSPÓŁCZESNEJ KONDYCJI POLITYCZNEJ.

SŁOWA KLUCZOWE:

VILÉM FLUSSER, DYSKURS, DIALOG, KOMUNIKOLOGIA, POLITYKA.

ABSTRACT:

THE AIM OF THIS ARTICLE IS TO INTRODUCE A POLISH READER TO THE COMMUNICOLOGICAL THOUGHT OF VILÉM FLUSSER. IT ANALYSES FLUSSER'S UNDERSTANDING OF DISCOURSE AND DIALOGUE CATEGORIES IN THE CONTEXT OF HIS PHILOSOPHY OF COMMUNICATION, AND ALSO POINTS OUT THEIRS ROOTS, AS WELL AS OUTLINES SOME GENERAL CONCEPTS, OF WHICH THEY ARE AN ESSENTIAL COMPONENTS. MOREOVER, IN THE LAST PART OF ARTICLE, I WILL TRY TO PRESENT HOW THE AUTHOR OF *TOWARDS A PHILOSOPHY OF PHOTOGRAPHY* IS APPLYING HIS CONSIDERATIONS ABOUT DISCOURSE AND DIALOGUE TO THE ASSESSMENT OF CONTEMPORARY POLITICAL CONDITION.

KEYWORDS:

VILÉM FLUSSER, DISCOURSE, DIALOGUE, COMMUNICOLOGY, POLITICS.

Vilém Flusser (1920-1991) to filozof, teoretyk mediów i komunikacji o czeskich korzeniach i prawdziwie międzynarodowym bagażu doświadczeń, którego prace cieszą się na świecie coraz większym zainteresowaniem (w przeciągu ostatnich 5 lat przetłumaczono na język angielski 8 książek Flussera). W kręgu kultury niemieckiej i brazylijskiej jego myśl ma już ugruntowaną pozycję. W poruszaniu się pomiędzy kulturami pomagał Flussierowi niebywały talent do języków: swoje teksty pisał po niemiecku, portugalsku, angielsku i francusku. Do chwili obecnej w ponad 20 językach wydanych zostało około 30 książek Flussera, w których autor porusza szerokie spektrum tematów: od zagadnień z zakresu historii filozofii i religioznawstwa, przez problematykę filozofii języka, mediów i komunikacji, po rozważania dotyczące sztuki, nauki i polityki. Największą sławę zdobyły jednak jego tezy odnoszące się do znaczenia mediów i komunikacji dla współczesnej kultury, głównie dzięki wydanej w 1983 roku *Für eine Philosophie der Fotografie*¹. Ta książka przyniosła jej autorowi międzynarodowe uznanie. W Polsce Flusser nie jest być może postacią anonimową, lecz z pewnością jego myśl nie została jeszcze w pełni przyswojona, a tym bardziej opisana w sposób wystarczający². Niniejszy artykuł stawia sobie za cel próbę wypełnienia części tej luki.

Zagadnienia związane z procesem komunikacji budziły chyba największe zainteresowanie Flussera. Jego komunikologia (filozofia komunikacji) stanowi podstawę do badania wielu różnorodnych obszarów rzeczywistości, którymi się zajmował. Ma ona najszersze zastosowanie w teorii mediów, a poprzez nią w koncepcji społeczeństwa (utopia społeczeństwa telematycznego) oraz w teorii kultury (kultura jako komunikacja). Można stwierdzić, że niektóre kategorie opracowane na gruncie komunikologii miały jeszcze szersze zastosowanie, stanowiąc punkty odniesienia dla całej myśli Flussera. Należą do nich z pewnością pojęcia dyskursu oraz dialogu. Zapoznanie się z nimi (dotyczy to zwłaszcza dialogu) jest jednym z warunków koniecznych zrozumienia zarówno istoty filozofii Flussera, jak i niektórych jej szczegółowych wątków.

Główny problem niniejszej pracy wyraża się w pytaniu o to, która z dwóch struktur komunikacyjnych (dyskurs czy dialog) powinna zdaniem Flussera stanowić podstawę współczesnego społeczeństwa. Mimo iż autor *Ku filozofii fotografii* zdaje się sugerować, że obie te struktury są równie potrzebne, a dominacja jednej z nich prowadzi do politycznych patologii, to przypuszczam, że to jednak dialog jest dla Flussera kategorią, bez której nie sposób pomyśleć sprawnie funkcjonującego politycznie społeczeństwa.

Z powodu niedoboru polskich tłumaczeń prac Flussera, na źródła stanowiące podstawę niniejszej pracy składają się w przeważającej większości (poza jedną pozycją) publikacje anglojęzyczne. Ponadto, analizie treści zostają poddane także nieopublikowane manuskrypty Flussera (wykłady akademickie) pochodzące z Archiwum Viléma Flussera w Berlinie.

¹ Wydania polskie: V. Flusser, *Ku filozofii fotografii*, Katowice 2004, Warszawa 2015.

² Na język polski przetłumaczono jedynie jedną zwartą publikację Flussera (wspomniane *Ku filozofii fotografii*) oraz 8 krótkich esejów. Publikacje naukowe polskich badaczy dotyczące myśli Flussera zamykają się w liczbie 9 i przeważająca ich większość dotyczy przede wszystkim kwestii omawianych przez Flussera w *Ku filozofii fotografii*.

Dyskurs: komunikacyjny konserwatyzm

Flusser opisuje dyskurs jako jedną z dwóch – obok dialogu – głównych struktur komunikacyjnych. Przez strukturę rozumie on tutaj sposób, w jaki dwa podmioty komunikacji są ze sobą połączone w procesie porozumiewania się³. Jakkolwiek rozróżnienie na dyskurs oraz dialog jest dla Flussera niezwykle ważne, to zdaje on sobie sprawę, że wzajemna zależność uniemożliwia nieraz ich ostre rozdzielanie. Dialog może bowiem służyć do wytwarzania informacji dla dyskursu, a celem dyskursu może być dystrybucja wiadomości potrzebnych do dialogu. Ponadto, przyjęcie odpowiednio szerokiej perspektywy pozwala zauważyć, że dialog może być częścią większego dyskursu, a dyskurs częścią szerszego dialogu. Mimo trudności w jednoznacznym rozdzielaniu tych dwóch pojęć, podział ten jest niezwykle istotny, ponieważ w każdej ze struktur funkcjonowanie informacji jest inne⁴, a co za tym idzie także ich wpływ na człowieka oraz możliwości ich wykorzystania różnią się w zależności od struktury, w obrębie której informacje przepływają.

Analizując dyskurs, Flusser wskazuje na jego powierzchowną prostotę: informacje, które są przechowywane w pamięci⁵ nadawcy zostają przekazane do pamięci odbiorcy. Odróżnienie odbiorcy od nadawcy w tak przeprowadzonej komunikacji nie przysparza zatem obserwatorowi tego procesu większej trudności. Celem tej transmisji jest zwielenienie istniejących informacji poprzez ich rozpowszechnienie, którego ostatecznym wynikiem jest przeciwdziałanie entropii⁶. Z tej perspektywy dyskurs jawi się jako zachowawczy (konserwatywny). Niemniej, Flusser zauważa, iż może on również przyjąć postać bardziej dynamiczną (postępową). Ma to miejsce na przykład w dyskursie naukowym, podczas którego dyskurs wchłania nowe informacje pochodzące z rozmaitych dialogów⁷. W tym miejscu ujawnia się wspomniany dialektyczny charakter procesu komunikacji. Jeżeli przyjmiemy dostatecznie szeroką perspektywę, wówczas dostrzeżemy, że dyskurs i dialog mimo swojej sprzeczności są zarazem komplementarne. Dyskurs nie mógłby funkcjonować bez dialogu, ponieważ nie wytwarza nowych informacji, a jedynie przechowuje te już istniejące, a dialog nie byłby dialogiem, gdyby nie był wzajemnym ścieraniem się i uzupełnianiem dwóch dyskursów.

³ V. Flusser, *From scientific discourse to demagogery*, mps, Archiwum Viléma Flussera w Berlinie, 2-PHCOE-05_1771, s. 1.

⁴ Tenże, *On the Theory of Communication*, w: A. Ströhl (red.), *Vilém Flusser. Writings*, Minneapolis-London 2002, s. 18.

⁵ W swojej komunikologii Flusser pamięcią nazywa podmioty komunikacji.

⁶ Według Flussera jednym z głównych zadań komunikacji jest przeciwdziałanie entropii, czyli tendencji występującej w przyrodzie, polegającej na dążeniu do stanów nieuporządkowanych, kończących się tzw. śmiercią cieplną. Dla Flussera komunikacja przeciwdziała tej naturalnej „skłonności” wszechświata, przechowując i rozpowszechniając informację za pomocą dyskursów oraz wytwarzając nowe dzięki dialogom. Więcej na ten temat patrz: V. Flusser, *What is Communication?*, w: A. Ströhl (red.), *Vilém Flusser. Writings*, dz. cyt., s. 5-6 oraz Tenże, *On the Theory...*, dz. cyt., 8-10.

⁷ Tenże, *From scientific...*, dz. cyt., s. 1, a także P. Wiatr, *Vilém Flusser - komunikologia*, „Kultura Współczesna” 2014, nr 2(82), s. 154-155.

Zdaniem Flussera, w ramach dyskursu w wymiarze społecznym można wyróżnić kolejne bardziej szczegółowe struktury, którym filozof nadaje obrazowe nazwy: piramida, drzewo, teatr oraz amfiteatr. W strukturze piramidy nadawca wysyła informację do pewnej liczby odbiorców, którzy następnie przekazują ją dalej do stale rosnącej grupy kolejnych odbiorców. Przykładem tego rodzaju komunikacji jest system panujący w wojsku. W strukturze drzewa nadawca przesyła informację do pewnej grupy odbiorców, a następnie każdy z nich przekazuje jej część dalej, dołączając jednakowoż do niej nowe informacje będące w ścisłym związku z przekazem pierwotnym, tworząc tym samym proces prowadzący do stałego rozgałęziania się tego dyskursu, a zatem do większej specjalizacji zawartej w nim wiedzy. Przykładem tego typu struktury jest dyskurs naukowy. W strukturze teatru nadawca przekazuje informacje do określonej liczby odbiorców, którzy tworzą „półokrąg” umożliwiający dialog pomiędzy odbiorcami po przyjęciu przekazu. Przykład może stanowić komunikacja w klasie lekcyjnej. W strukturze amfiteatru nadawca wysyła informację do dużej grupy odbiorców, którzy bezpośrednio po odbiorze przekazu nie mogą prowadzić ze sobą dialogu. Przykładem może być telewizja. Granice między wyżej wymienionymi strukturami są, według Flussera, płynne, co oznacza, że mogą one być ze sobą połączone⁸.

Przed przystąpieniem do opisu struktury dialogicznej należy, w celu uniknięcia nieporozumień, krótko skomentować tezy, które wyłożono wyżej. Dyskurs w filozofii Flussera *prima facie* zdaje się mieć – jak się zaraz okaże, jest to interpretacja błędna – wymiar zgola jednostronny: jego celem jest dystrybucja informacji z punktu A do punktu B; gdzie punkt A jest nadawcą, nie tylko przekazującym wiadomość, ale także nadającym jej sens; B natomiast występuje jako bierny odbiorca przekazu. Należy jednak zauważyć, że tego typu linearnego modelu transmisji niemal nie sposób pomyśleć. I to zarówno w przypadku społeczeństwa ogarniętego „wszechmocą propagandy”⁹, jak i w zwykłych sytuacjach komunikacyjnych. Nie jest bowiem tak, że znaczenie nadawcy, nawet przesłane w najbardziej dyskursywny sposób, jest z konieczności odebrane jako absolutnie zgodne z jego intencją. Odbiorca może zmienić, a nawet odwrócić sens komunikatu. Może go także nie zrozumieć, co również niweczy intencję nadawcy. Można nawet przyjąć leżący na drugim biegunie od modelu transmisyjnego punkt widzenia, głoszący, iż nadawca nigdy nie jest w stanie obdarzyć przekazu ostatecznym znaczeniem; że to właśnie odbiorca wybiera z mnogości możliwych interpretacji tę „właściwą”¹⁰. Jeżeli już trzymać się skrajności, to, jak się okazuje, Flusserowi jest zdecydowanie bliżej do drugiego stanowiska. W *Does Writing Have a Future* czytamy bowiem: „Tekst spotyka swoje przeznaczenie (wiadomość, którą jest) w swoim odbiorcy.”¹¹ Osta-

⁸ Tamże, s. 2.

⁹ T. Goban-Klass, *Media i komunikowanie masowe: teorie i analizy prasy, radia, telewizji i Internetu*, Kraków 2001, s. 54-56.

¹⁰ Więcej na ten temat patrz np.: S. Fish, *Czy na tych ćwiczeniach jest tekst*, „Zeszyty Literackie” 2000, nr 71, s. 197-211.

¹¹ V. Flusser, *Does writing have a future*, Minneapolis-London 2011, s. 37-38 (tłumaczenie własne).



Relacja podmiotu z drugim podmiotem nie jest jednak stosunkiem poznawczym, ponieważ na gruncie epistemologii podmiot może mieć do czynienia jedynie z przedmiotem. Podmiot spotyka inny podmiot tylko w relacji dialogicznej.

tecznie to odbiorca decyduje o tym, czy dany przekaz przyjmie znaczenie przewidziane dlań przez nadawcę. Jeśli w tym duchu odczyta się Flusserowskie rozważania dotyczące dyskursu, oczywistym okaże się fakt, że Flusser, pisząc o dyskursie jako strukturze dystrybuującej informację, ma na myśli sposób przepływu informacji, a nie mechanizm nadawania znaczenia, czy wywierania wpływu.

Postępowy dialog

Po przeciwnej stronie dyskursywnej struktury komunikacyjnej znajduje się dialog. Jest to kategoria niezwykle ważna w rozważaniach Flussera zarówno na gruncie komunikologii, jak i całej jego filozofii. Stanowi ona bowiem jeden z fundamentów nie tylko samej komunikacji (komunikacja może, jak wspomniano wyżej, odbywać się także poprzez dyskurs), ale przede wszystkim jej podmiotów. Flusser sądził – a myśl tę zaczerpnął z fenomenologii – iż podmiot to jedynie abstrakt, który bez jawiących się w nim fenomenów jest „niczym”. „Ja” niedoświadczające „nie istnieje”. Nie można zatem ukonstytuować podmiotu na gruncie epistemologii, w relacji podmiot-przedmiot, ponieważ takie „Ja” jest tylko zbiorem nietrwałych aktów świadomości. Podmiot jako „Ja” objawia się zdaniem Flussera tylko w dialogicznej relacji z „Ty”. „Ja” jest kimś, do kogo Inny zwraca się „Ty”¹². Relacja podmiotu z drugim podmiotem nie jest jednak stosunkiem poznawczym, ponieważ na gruncie epistemologii podmiot może mieć do czynienia jedynie z przedmiotem. Podmiot spotyka inny podmiot tylko w relacji dialogicznej.

Źródłem tych rozważań należy szukać w tzw. filozofii spotkania, w szczególności zaś w myśli żydowskiego filozofa Martina Bubera, na którego wykłady nastoletni Flusser miał okazję uczęszczać. Według Bubera człowiek wchodzi w relacje ze światem przyjmując jedną z dwóch postaw: doświadczenia lub spotkania. W pierwszej jedyne co możemy napotkać na swojej drodze, to przedmioty. Druga natomiast cechuje się otwarciem na Innego¹³. Dopiero w dialogu (spotkaniu z Drugim) człowiek staje się osobą. „Ja” nie istnieje w samym sobie. Dla osoby „być” znaczy być w relacji, czyli „współbyć”¹⁴. Widać tu wyraźne po-

¹² Tenże, *Into the Universe of Technical Images*, Minneapolis-London 2011, s. 93.

¹³ M. Buber, *Ja i Ty – wybór pism filozoficznych*, Warszawa 1992, s. 39-40.

¹⁴ T. Gadacz, *Historia filozofii XX wieku – nurty*, t. II, Kraków 2009, s. 569-570.



Cechą charakterystyczną struktury dialogicznej jest oscylowanie informacji w procesie komunikacji w ten sposób, że trudne staje się odróżnienie nadawcy przekazu od jej odbiorcy. Podczas dialogu niektóre informacje zawarte w uczestniczących w procesie pamięciach syntezują się, tworząc jakościowo nowe informacje.

dobieństwo poglądów Bubera i Flussera. Analizując Flusserowskie rozważania dotyczące dyskursu i dialogu na gruncie komunikacji, należy mieć świadomość tego, jak fundamentalną kategorią był dla niego dialog będący nie tylko jedną z głównych struktur komunikacyjnych, ale przede wszystkim stanowiący fundament ludzkiego podmiotu.

Flusser pisze o dialogu jako o kontrolowanej grze prawdopodobieństwa. Istotą tej struktury komunikacyjnej jest dowolne łączenie się informacji zawartych w pamięciach, którego celem jest tworzenie nowych informacji. Grecka etymologia słowa „dialog” (*διὰ* – przez, poprzez¹⁵; *λογος* – słowo, mowa, dyskusja¹⁶) sugeruje, że w dialogu powinny wziąć udział przynajmniej dwie osoby. Jednak Flusser zauważa, że można mówić także o wewnętrznym dialogu – dialogu z samym z sobą, w którym jedna pamięć „bawi się” przechowywanymi przez siebie informacjami. Tego rodzaju dialog również może przyczynić się do powstania nowych informacji i, jeśli się tak dzieje, wówczas potocznie mówi się o jego podmiocie jako o osobie kreatywnej¹⁷.

Cechą charakterystyczną struktury dialogicznej jest oscylowanie informacji w procesie komunikacji w ten sposób, że trudne staje się odróżnienie nadawcy przekazu od jej odbiorcy. Podczas dialogu niektóre informacje zawarte w uczestniczących w procesie pamięciach syntezują się, tworząc jakościowo nowe informacje¹⁸. Już tutaj widać zasadniczą różnicę między dyskursem a dialogiem. O ile cechą tego pierwszego jest głównie przechowywanie informacji chroniące je przed entropią, o tyle dialog ma charakter twórczy (postępowy), ponieważ produkuje nowe informacje. Należy jednak zaznaczyć, że nie każdy dialog musi koniecznie prowadzić do wytworzenia nowych informacji. Aby dialog był fortunny, musi spełnić określone warunki. Podstawowym jest to, ażeby repertuary¹⁹ biorą-

¹⁵ Słownik grecko-polski, Z. Abramowiczówna (red.), t. 1, Warszawa 1958, s. 518-519.

¹⁶ Słownik grecko-polski, Z. Abramowiczówna (red.), t. 3, Warszawa 1962, s. 43-46.

¹⁷ V. Flusser, *Into the Universe...*, dz. cyt., s. 90.

¹⁸ Tenże, *On the Theory...*, dz. cyt., s. 18.

¹⁹ W swojej komunikologii repertuarem Flusser nazywa ogół informacji przechowywanych w danej pamięci (podmiocie komunikacji).

cych udział w dialogu pamięci nie były ani tożsame, ani zupełnie różne. Spełnienie pierwszego postulatu jest warunkiem wytworzenia nowych informacji poprzez ścieranie i uzupełnianie się treściowo różnych danych. Realizacja drugiego założenia umożliwia komunikację jako taką. Jeżeli na przykład nie posiadamy przynajmniej podstawowych informacji dotyczących kodu, za pomocą którego mamy się porozumieć, nie może być wówczas w ogóle mowy o komunikacji. Jest jeszcze jeden warunek fortunnoci dialogu. W wymiarze egzystencjalnym dialog, aby być znaczący, musi mieć charakter autentyczny. Informacje przekazywane przez podmioty komunikacji nie mogą być wyzute ze znaczenia, wówczas bowiem dialog zamienia się w pozbawioną sensu gadaninę²⁰.

Flusser nazywa nieraz dialog strukturą „odpowiedzialną”²¹, czyli taką, która umożliwia swoim uczestnikom natychmiastową odpowiedź zaraz po otrzymaniu informacji. „Odpowiedzialność” nie oznacza tutaj natychmiastowej odpowiedzi, lecz sam stan ją umożliwiający. Używane przez Flussera przymiotniki określające szybkość reakcji na odebrane informacje, nie pozostają bez znaczenia. „Natychmiast” oznacza: w momencie otrzymania informacji. Jest to niezwykle ważne. Flusser uważa, że, pomimo iż podczas dyskursu również można mówić o odpowiedzi na odebraną wiadomość, to z pewnością nie można mówić o charakteryzującej dialog „odpowiedzialności”. O ile w przypadku mediów dyskursywnych (np. telewizji) możliwe są odpowiedzi odbiorców przekazów medialnych, to trudno nazwać te odpowiedzi dialogiem. Możemy wyobrazić sobie sytuację, w której widz oburzony treścią konkretnego programu telewizyjnego wysłał list do jego autora, wyrażając w nim swoje niezadowolenie. Flusser mówiąc o strukturze dialogicznej ma jednak co innego na myśli. Mianowicie, aby struktura była dialogiczna musi sama, w swoich własnych ramach, umożliwiać natychmiastową odpowiedź²². Nie można tego z pewnością powiedzieć o telewizji. W strukturze dialogicznej jedno i to samo medium umożliwia odbiorcy natychmiastowe przejście roli nadawcy. W tym znaczeniu przykładem medium dialogicznego jest telefon.

Flusser podobnie jak w przypadku dyskursu wymienia pewne społeczne rodzaje struktury dialogicznej. Pierwszą nazywa kolistą (*circular*), drugą sieciową (*networked*).²³ Kolistą strukturą dialogiczną charakteryzuje się wymianą informacji w zamkniętym kręgu osób, które dyskursywnie otrzymały konkretny przekaz (dyskusja w klasie lekcyjnej). Stąd, według Flussera przekazywanie informacji w jej ramach prowokowane

²⁰ V. Flusser, *The History of the Devil*, Minneapolis 2014, s. 148-149.

²¹ W oryginalnym tekście Flusser używa słowa *responsible* (odpowiedzialny), co zdaje się być grą etymologiczną. Analogicznie jak ma to miejsce w języku polskim, słowo *responsible* znajduje swoje korzenie w słowie *response* (w języku polskim w słowie „odpowiedź”). Chociaż słowa *responsible* używa się powszechnie jako określającego odpowiedzialność w rozumieniu powinności, Flusser używa go w tym miejscu do opisanego stanu umożliwiającego odpowiedź. Robi to świadomie, ponieważ w innym miejscu tego samego tekstu używa słowa *responsible* w etycznym, a właściwie politycznym kontekście, pokazując, że odpowiedzialność, którą charakteryzuje się dialog, jest kategorią polityczną. Jest to jeden z argumentów Flussera przemawiających za tezą o nierozzerwalności polityki oraz dialogu.

²² V. Flusser, *From family dialogue to the telephone*, mps, Archiwum Viléma Flussera w Berlinie, 2-PHCOE-06_1772, s. 1.

²³ V. Flusser, *Post-History*, Minneapolis 2013, s. 53.

jest głównie przez wspomnianą, dyskursywną strukturę teatru. Dialog sieciowy cechuje wymiana informacji przez dużą grupę osób – często przy udziale technologii i na duże odległości – które otrzymały ten sam przekaz w różnym miejscu i czasie. Wynikiem tego typu dialogu może być na przykład opinia publiczna. Temu rodzajowi dialogu sprzyja dystrybuowanie informacji w obrębie dyskursu amfiteatralnego. Dwa pozostałe rodzaje struktur dyskursywnych nie pozwalają na dialog w ogóle (piramida) lub dopuszczają do niego tylko osoby posiadające specjalistyczne kompetencje (drzewo)²⁴.

Pomiędzy totalitaryzmem dyskursu a anarchią dialogu

W perspektywie rozważań nad dyskursem i dialogiem wyłania się zasygnalizowana we wstępie kwestia społeczeństwa i jego politycznej kondycji. Flusser definiuje społeczeństwo jako sieć interakcji, której funkcją jest wytwarzanie (za pomocą dialogu) i przekazywanie (za pomocą dyskursu) informacji przechowywanych w pamięciach. Na podstawie kryterium dominacji jednej z dwóch struktur wyróżnia on trzy typy społeczeństw. Pierwszy to społeczności, w których dominuje dyskurs. Przykładem są europejskie państwa późnego średniowiecza, gdzie Kościół kontrolował i rozprowadzał informacje. Brak było wówczas ośrodków dialogu, które, wykorzystując dyskursy, wytwarzałyby nowe informacje. Tego rodzaju społeczeństwa są zagrożone entropią, gdyż cierpią na niedobór źródeł nowych informacji. Obecne państwa Zachodu, według Flussera, zmierzają do tego właśnie modelu. Drugim typem jest społeczeństwo dialogiczne. Przykładem jest tutaj okres oświecenia, w którym prowadzono wiele płodnych dialogów dotyczących nauki, polityki czy sztuki. Jednak elity, które uczestniczyły w procesie tworzenia nowych informacji, nie posiadały (lub posiadać nie chciały) środków potrzebnych do dyskursywnego przekazania ich reszcie społeczeństwa. Wskutek tego doszło do niekorzystnego podziału społeczeństwa na poinformowane elity i niepoinformowane masy. Trzecim typem jest społeczeństwo idealne, czyli takie, w którym dialog i dyskurs są harmonijnie zbalansowane – dialogi wytwarzają nowe informacje dla dyskursów, a dyskursy prowokują dialogi²⁵.

Flusser, prowadząc rozważania dotyczące dialogu i dyskursu, dochodzi do wniosku, że obecna kultura Zachodu (kultura drugiej połowy XX wieku) zdominowana jest przez struktury dyskursywne. Objawia się to dominacją mediów masowych, które mają charakter wysoce dyskursywny. Media masowe są skonstruowane tak, by umożliwić niewielkiej grupie nadawców wyemitowanie przekazu docierającego do ogromnej liczby odbiorców, którzy nie mają możliwości natychmiastowego nawiązania dialogu z nadawcami. Prowadzi to do powstania kultury mającej problem z wytworzeniem nowych informacji, ponieważ dialog, który to umożliwia jest bardzo ograniczony. Masy, które nie mają dostępu do źródeł informacji, łatwiej ulegają manipulacjom, co może prowadzić do powstania społeczeństwa totalitarnego²⁶. Tak też tę perspektywę widział Flusser. Dominacja dyskursu w życiu społecznym jest według niego wielkim zagrożeniem nie tylko dla demokracji, ale

²⁴ Tamże, s. 57.

²⁵ Tenże, *Into the Universe...*, dz. cyt., s. 83.

²⁶ Tenże, *On the Theory...*, dz. cyt., s. 18.



Ludzie będący u władzy utrzymują ten stan rzeczy, nie dopuszczając do dialogu – pozbawiłoby to ich bowiem wielkiego wpływu na masy, jaki obecnie posiadają – m.in. poprzez tworzenie i podtrzymywanie w społeczeństwie złudzenia obecności dialogu w życiu publicznym. Wmawiają społeczeństwu, że emitowane w telewizji debaty polityczne, czy puszczone w radiu wywiady z politykami są przyczynkiem do dialogu, który odbywa się w naszych salonach przed telewizorem lub przy kuchennym stole, gdy słuchamy radia.

dla polityki jako takiej. Należy bowiem zauważyć, że Flusser rozumiał politykę w kategoriach starożytnej Grecji, jako przestrzeń, w której dochodzi do dialogu w sprawach powszechnie ważnych. Natomiast druga połowa XX wieku to jego zdaniem okres odpolityczniania się społeczeństw. Ludzie będący u władzy utrzymują ten stan rzeczy, nie dopuszczając do dialogu – pozbawiłoby to ich bowiem wielkiego wpływu na masy, jaki obecnie posiadają – m.in. poprzez tworzenie i podtrzymywanie w społeczeństwie złudzenia obecności dialogu w życiu publicznym. Wmawiają społeczeństwu, że emitowane w telewizji debaty polityczne, czy puszczone w radiu wywiady z politykami są przyczynkiem do dialogu, który odbywa się w naszych salonach przed telewizorem lub przy kuchennym stole, gdy słuchamy radia. Jednak zdaniem Flussera jest to jedynie celowo stworzona ułuda. Nasze rodzinne dialogi w kuchni i w salonie są jedynie przekazywaniem jednych i tych samych informacji pomiędzy członkami rodziny. Wszyscy bowiem jesteśmy zaopatrzeni (w nomenklaturze Flussera – zaprogramowani) tylko w informacje pochodzące z masowych, dyskursywnych mediów. Nasze dialogi są zatem, jak pisze filozof, redundantne. Oznacza to, że informacjami zawartymi w jednej pamięci procesu komunikacji dysponują również inne pamięci tego procesu. W ten sposób nie może być mowy o kreatywnej, tworzącej nowe informacje komunikacji. Ratunkiem mógłby i powinien być twórczy dialog prowadzony przez naukowców oraz artystów, który dostarczałby społeczeństwu informacji pochodzących spoza zamkniętego, dyskursywnego koła masowych przekazów medialnych. Takie dialogi rzeczywiście mają miejsce, jednak odbywają się one przy użyciu hermetycznych kodów, co zdecydowanie utrudnia społeczeństwu dostęp do tworzonych przez nie informacji. Tym samym – konstatuje Flusser – zarówno sztuka, jak i nauka traci swój polityczny

wymiar²⁷. Efektem tego jest „polityka”, która odbywa się za zamkniętymi drzwiami w niedostępnych dla społeczeństwa gabinetach sekretarzy stanu²⁸.

Współcześni politycy starają się nie dopuszczać do politycznego dialogu także w inny sposób. Gdy już społeczeństwo zacznie się o dialog upominać, ludzie władzy zasłaniają się argumentem, że nie istnieje technologia umożliwiająca dialog na tak szeroką skalę. Twierdzą oni, że o ile w miastach starożytnej Grecji każdy obywatel mógł przyjść na agorę i prowadzić dialog w sprawach, które go dotyczyły, tak dziś w wielkich, milionowych państwach jest to niemożliwe. Flusser jednak zupełnie się z tym nie zgadza, uważając tego typu argumentacje za czystą sofistykę. Dialogiczne media tworzące globalne sieci interakcji są technologicznie możliwe, czego przykładem jest poczta oraz sieci telefoniczne²⁹. Co więcej, Flusser uważał, że przeobrażenie telewizji w globalną sieć, na kształt sieci telefonicznej, stoi w zasięgu ludzkich możliwości. Tego rodzaju struktura umożliwiałaby prowadzenie przez społeczeństwo prawdziwego, powszechnego dialogu. W ten sposób stworzona zostałaby sieć globalnych interakcji umożliwiająca jednoczesny dialog wielu pamięci³⁰, a nie, jak ma to miejsce w przypadku telefonu, tylko dwóch osób³¹. Nietrudno zauważyć, że tezami, mówiącymi o globalnej sieci interakcji (*network*) oplatającej cały świat, Flusser antycypuje³² niejako nastanie epoki internetu, dostrzegając jednocześnie (co również się potwierdza) tkwiący w nim polityczny potencjał³³.

Flusser w swoich rozważaniach nie jest bynajmniej utopistą uważającym, że powszechny dialog jest w stanie rozwiązać wszystkie problemy dręczące świat. O ile wszechwładny dyskurs może prowadzić do powstania społeczeństw totalitarnych, o tyle wszechobecny dialog może spowodować zanik tego, co nazywamy sferą prywatną. Obecnie, zdaniem Flussera, w świecie zdominowanym przez dyskurs mamy do czynienia z sytuacją, która charakteryzuje się brakiem sfery publicznej, czyli przestrzeni, w której członkowie danej wspólnoty mają możliwość prowadzić znaczącą komunikację ze swoją władzą. Z drugiej jednak strony, jeśli doszłoby do niczym nieograniczonej dominacji

²⁷ Tenże, *From family...*, dz. cyt., s. 2-3.

²⁸ W tym miejscu Flusser znów prowadzi ze swoimi czytelnikami grę etymologiczną. Używając sformułowania *secretary of State* wydobywa etymologię słowa *secretary* (*secret*), odwołując się jednocześnie do jednej z bardziej reprezentacyjnych funkcji politycznych w wielu państwach, kojarzonej jednak najczęściej ze Stanami Zjednoczonymi. Flusser wskazuje, że sekretarz stanu, jako polityczna ikona współczesnej polityki, jest odpowiedzialny za utrzymywanie czegoś w tajemnicy, a zatem niedopuszczanie społeczeństwa do konkretnych informacji, co oczywiście skutkuje brakiem jakiegokolwiek dialogu w danej kwestii.

²⁹ Tamże, s. 3.

³⁰ Tenże, *On the Theory...*, dz. cyt., s. 19.

³¹ Obecnie technologie cyfrowe umożliwiają porozumiewanie się więcej niż dwóch osób w ramach jednego połączenia telefonicznego (tzw. konferencje). W przypadku telefonii analogowej, o której pisze Flusser, tego typu rozwiązania nie były stosowane.

³² Tekst, z którego zaczerpnięta została ta teza Flussera pochodzi z lat 1986-1987, a więc jeszcze z czasu przed nastaniem epoki komercyjnego wykorzystywania internetu.

³³ Więcej na temat koncepcji Flussera, dotyczącej przyszłej organizacji społeczeństwa jako globalnej sieci interakcji patrz: V. Flusser, *Into the Universe...*, dz. cyt., s. 61-167.

dialogu, wówczas zniknęłaby sfera prywatna. Oznacza to, że nie istniałaby przestrzeń ludzkiej aktywności, do której komunikacja nie miałaby dostępu. Zapanowałaby powszechna komunikacyjna anarchia, czyli sytuacja, w której dialog nie posiada żadnych jednoznacznie nakreślonych granic – może dowolnie penetrować, nie tylko sferę publiczną, ale także prywatną. Ani totalny dyskurs, ani wszechobecny dialog nie stanowią zatem recepty na polityczne problemy współczesnych społeczeństw³⁴.

Przyglądając się wyłożonym wyżej tezom Flussera dotyczącym polityki widzianej z perspektywy komunikacji, można odnieść wrażenie, że filozof stara się zastosować zasadę złotego środka przy wyborze najlepszej komunikacyjnej podstawy dla sprawnie funkcjonującego społeczeństwa. Jest to jednak wniosek jedynie częściowo słuszny. Gdy przyjrzymy się wystarczająco dokładnie twierdzeniom Flussera oraz jeżeli umieścimy je w szerszym kontekście jego filozofii, wówczas dostrzeżemy, że punkt ciężkości wizji dobrej kultury politycznej przesuwają się zdecydowanie w stronę struktury dialogicznej. Przemawia za tym kilka argumentów. Po pierwsze, jak już wspomniano, Flusser rozumiejąc politykę w kategoriach starożytnej Grecji związał ją z dialogiem. Polityka funkcjonuje w sferze publicznej, a jej zaistnienie wiąże się bezpośrednio z wymianą myśli, opinii i idei, której (wymiany) celem jest odpowiednie sterowanie państwem³⁵. Każda próba wyparcia dialogu z przestrzeni publicznej jest zatem z konieczności jej odpolitycznieniem. Skoro sami politycy, jak twierdzi Flusser, starają się maskować brak autentycznego dialogu lub zaprzeczają, że jest on technologicznie możliwy, oznacza to, że także oni mają świadomość tego, iż polityka powinna opierać się o dialog. Po drugie, istotą prawdziwej komunikacji (prawdziwej w kontekście politycznym) zdaje się być dla autora *Ku filozofii fotografii* właśnie dialog. Ludzie osamotnieni, politycznie wykluczeni nie będą przecież twierdzili, że komunikacja w ich państwie w ogóle nie istnieje, ponieważ wokół nich nie odbywa się dialog o sprawach dla nich istotnych. Nie będą również uważać, że oni sami nie biorą udziału w procesie komunikacji. Ostatecznie są przecież przynajmniej odbiorcami dyskursywnego przekazu. Ich wykluczenie dotyczy dialogu, którego, albo nie ma, albo nie są uwzględnieni jako jego podmioty³⁶. Dlatego też, według Flussera, należy sądzić, że polityka oraz dialog są ze sobą nierozzerwalnie związane. Po trzecie wreszcie, o czym już częściowo wspomniano, kategoria dialogu jest nie tylko zwyczajnie obecna w wielu teoriach Flussera, ale często stanowi ich fundament. Tak jest w przypadku koncepcji podmiotu, utopii społeczeństwa telematycznego³⁷, a także teorii tekstu³⁸. Uwzględniając wymienione powyżej trzy argumenty należy przypuszczać, że Flusser, umiejscawiając społeczeństwo idealne pomiędzy dyskursem i dialogiem, chciał jedynie wyrzec się skrajności, którym z reguły był przeciwny. Jednakowoż to kategoria dialogu jest u niego bardziej niż dyskurs związana nie tylko z koncepcją dobrej polityki, ale nawet polityki jako takiej.

³⁴ Tenże, *On the Theory...*, dz. cyt., s. 19-20.

³⁵ Tenże, *From family...*, dz. cyt., s. 1-2.

³⁶ Tenże, *From scientific...*, dz. cyt., s. 1.

³⁷ Tenże, *Into the Universe...*, dz. cyt., s. 79-114.

³⁸ Tenże, *Does writing...*, dz. cyt., s. 37-45.

Podsumowanie

Dyskurs i dialog zajmują w myśli Flussera miejsce szczególne. Dotyczy to głównie kategorii dialogu, którą Flusser często wykorzystywał i której nadawał wymiar aksjologicznie dodatni. Nie zmienia to faktu, że nie deifikował go, mając świadomość zagrożenia płynącego z każdej skrajności. Powszechny dialog równoważony dyskursem, to pierwszy krok ku w pełni świadomemu i wolnemu społeczeństwu. Kolejne kroki odwołują się do używanych przez społeczeństwo kodów oraz mediów. Całość zamyka się w utopii społeczeństwa telematycznego, które Flusser dokładnie opisuje w *Into the Universe of Technical Images*.

Na koniec można podjąć próbę udzielenia odpowiedzi na pytanie: dlaczego Flusser właśnie z dialogu uczynił kategorię, wokół której ogniskuje się tak wiele jego myśli. Poza oczywistymi faktami (bezpośrednie spotkanie z filozofią Bubera; wizja dialogu jako starożytnego ideału polityki) można przypuszczać, że to doświadczenia życiowe naprowadziły go na dialog. Jako nastolatek zetknął się totalitaryzmem nazizmu, który wymordował jego rodzinę i zabrał mu ojczyznę, a tym samym życie, jakie dotychczas znał. Nie mógł być zatem przychylnie nastawiony do skrajnie dyskursywnego sposobu uprawiania polityki, jaki charakteryzuje ustroje totalitarne. Później jako młody mężczyzna, uciekając przez Europę do Ameryki Południowej, przebywając w wielu różnych krajach, doświadczał momentów samotności i wykluczenia, a szukając dialogu z drugim człowiekiem być może zrozumiał, że to właśnie dialog jest jedyną formą komunikacji, która może zapewnić osobie odrobinę – tak potrzebnych w trudnym czasie – zrozumienia i akceptacji. Następnie jako uznany intelektualista w Brazylii został mianowany kulturowym emisariuszem tego kraju do kontaktów z Ameryką Północną oraz Europą. Był zatem zatopiony w dialogu pomiędzy różnymi kulturami, reprezentując sprawy kraju, który w gruncie rzeczy nie był jego ojczyzną. Po powrocie do Europy dużo podróżował, prowadząc dialogi ze studentami i profesorami licznych uniwersytetów na całym świecie. Wreszcie, być może Flusser prowadził także wewnętrzny dialog z samym sobą, posiadając bagaż doświadczenia wielu kultur – żydowskiej, czeskiej, niemieckiej i brazylijskiej. Można przypuszczać, że te bogate doświadczenia życiowe przyczyniły się znacząco do tego, iż Flusser stał się jednym z najbardziej nastawionych na dialog myślicieli drugiej połowy XX wieku. Być może właśnie to nastawienie pomogło mu zająć zaszczytne miejsce wśród uczestników międzykulturowego i międzypokoleniowego dialogu zwanego powszechnie filozofią. ■

BIBLIOGRAFIA:

- Buber, M., *Ja i Ty - wybór pism filozoficznych*, przeł. J. Doktor, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1992.
- Fish, S., *Czy na tych ćwiczeniach jest tekst*, przeł. A. Szahaj, "Zeszyty Literackie" 2000, nr 71.
- Flusser, V., *Does writing have a future*, University of Minnesota Press, Minneapolis-London 2011.

- Flusser, V., *From family dialogue to the telephone*, mps, Archiwum Viléma Flussera w Berlinie, 2-PHCOE-06_1772.
- Flusser, V., *From scientific discourse to demagogery*, mps, Archiwum Viléma Flussera w Berlinie, 2-PHCOE-05_1771.
- Flusser, V., *Into the Universe of Technical Images*, University of Minnesota Press, Minneapolis-London 2011.
- Flusser, V., *Ku filozofii fotografii*, przeł. J. Maniecki, Akademia Sztuk Pięknych w Katowicach, Katowice 2004.
- Flusser, V., *On the Theory of Communication*, w: A. Ströhl (red.), *Vilém Flusser. Writings*, University of Minnesota Press, Minneapolis-London 2002.
- Flusser, V., *Post-History*, Univocal Publishing, Minneapolis 2013.
- Flusser, V., *The History of the Devil*, Univocal Publishing, Minneapolis 2014.
- Flusser, V., *What is Communication?*, w: A. Ströhl (red.), *Vilém Flusser. Writings*, University of Minnesota Press, Minneapolis-London 2002.
- Gadacz, T., *Historia filozofii XX wieku - nurty*, t. II, Wydawnictwo Znak, Kraków 2009.
- Goban-Klass, T., *Media i komunikowanie masowe: teorie i analizy prasy, radia, telewizji i Internetu*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa-Kraków 2001.
- Słownik grecko-polski*, Z. Abramowiczówna (red.), t. I i III, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1958 i 1960.
- Wiatr, P., *Vilém Flusser - komunikologia*, „Kultura Współczesna” 2014, nr 2 (82).

O AUTORZE:

mgr Przemysław Wiatr - absolwent filozofii oraz dziennikarstwa i komunikacji społecznej Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie; doktorant Wydziału Politologii UMCS. Swoje zainteresowania skupia na filozoficznych ujęciach znaczenia mediów i komunikacji dla współczesnej kultury. Obecnie pracuje nad rozprawą doktorską dotyczącą postaci i myśli Viléma Flussera.